

PAULINA ANNA MIELNIK*

Uniwersytet Jagielloński

SYMBOLIKA ŁASKI MARSZAŁKOWSKIEJ W ŚWIETLE ZACHOWANEJ IKONOGRAFII I LITERATURY

Tytułowa łaska marszałkowska znajduje się w kręgu badań archeologii prawnej, czyli nauki o znakach władzy i prawa¹. Jako źródło materialne obok tekstów, które intencjonalnie lub niezamierzenie informują o przejawach świadomości społecznej, stanowi poważną część materiału źródłowego. W atrybucie władzy marszałków mieści się ewolucja nie tylko wyglądu rzeczy, ale i treści ideowych tej oznaki władzy. Aby zaś ją odczytać i objaśnić, trzeba współdziałania metod i dyscyplin. Niemal każda dziedzina życia społecznego, a zwłaszcza wykonywana władza, była opatrzona specjalnym znakiem symbolicznym lub realistycznym — atrybutem². Atrybuty urzędników centralnych dawnej Rzeczypospolitej czekają na systematyczne opracowanie; Jakub Pokora prowadzi studia nad pieczęciami kanclerskimi i podkanclerskimi³. Tematyce dziękowania za pieczęć poświęcił uwagę Marcin Hlebionek⁴. Rozważania na temat genezy i historii buławy jako znaku wojskowego, a także próbę systematyzacji materiału zabytkowego zachowanego w zbiorach polskich, częściowo również w zbiorach obcych, podjął Zdzisław Żygulski (jun.), postulując jednocześnie bardziej wnikliwe badania⁵. Łaska marszałkowska, która jest jednym z insygniów, dotychczas takiego opracowania nie posiada.

* Paulina Anna Mielnik — doktorantka Uniwersytetu Jagiellońskiego, na kierunku nauki humanistyczne. Dysertację doktorską pisze na temat: *Łaska marszałkowska w ceremoniale władzy i sejmu dawnej Rzeczypospolitej*. Pracuje w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Staszowie, jej obowiązki związane są z działaniami w zakresie wspomaganie i doskonalenie pracy szkół, przedszkoli i placówek oświatowych. Jej zainteresowania badawcze oscylują wokół archeologii prawnej, a w tym obszarze interesuje się ceremoniałem władzy, heraldyką i sfragistyką. Istotne są dla niej także zagadnienia związane z neurodydaktyką i regionalizmem.

¹ Więcej na ten temat w: J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2005, s. 535–538.

² A. Gieysztor, „Ornamenta regia” w Polsce XV wieku, [w:] *Sztuka i ideologia XV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 155–163.

³ J. Pokora, *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV–XVIII wieku*, Warszawa 2006.

⁴ M. Hlebionek, „Dziękowanie za pieczęć”. *Wokół polskiego ceremoniału dworskiego*, [w:] *Polska kancelaria królewska czasów nowożytnych między władzą a społeczeństwem, część druga. Materiały konferencji naukowej Kraków 14 kwietnia 2004*, red. W. Chorążyczewski i W. Krawczuk, Kraków 2006, s. 51–72.

⁵ Z. Żygulski (jun.), *Geneza i typologia buław hetmańskich*, „Muzealnictwo Wojskowe”, t. 2: 1964, s. 239–288.

Odnakami najczęściej stosowanymi były laski⁶ — znak posiadanej władzy własnej lub powierzonej przez osobę taką władzę posiadającą innej osobie. Pierwsze znane już były epoki narzędzi kamiennych. Insygnialny charakter maczugi można wysunąć na podstawie dwóch źródeł ikonograficznych zachowanych do dziś; pierwsze to — Opona z Bayeux, drugie natomiast to miniaturowe ilustracje do *Legendy św. Jadwigi* (1178–1243) w jej wcześniejszej wersji, zwanej *Kodeksem lubińskim*. jedenastowieczne źródło normandzkie oraz czternastowieczne źródło polskie pozwalają wysunąć następujące wnioski: po pierwsze — maczuga w wymienionych źródłach ikonograficznych występuje jako symbol władzy, po drugie oba przekazy podkreślają niewątpliwe związki między pierwotną pałką, a późniejszą oznaką dygnitariatu wojennego w postaci marszałkowskiej laski⁷.

Karl von Amira w książce *Der Stab in der germanischen Rechtssymbolik*⁸ wykazał, iż laski stanowiły odznaki władzy królów bądź funkcji książąt, namiestników królewskich⁹, urzędników dworskich¹⁰, heroldów¹¹, sędziów¹², burmistrzów miast¹³, starszych wsi¹⁴, starszych gildii, cechów rzemieślniczych¹⁵. Laska krótka z dużą gałką, zwana buławą lub buzdyanem była oznaką władzy hetmańskiej i regimentarskiej¹⁶. Berła spotykamy także wśród insygniów rektorskich¹⁷. Pastorał biskupi to także przykład laski w górnej części mocno zakrzywionej. Laska z małą główką była symbolem godności marszałków wielkich i nadwornych, koronnych, sejmowych, trybunalskich i prymasowskich¹⁸. Szlachta próbowała przenosić pewne wzorce kulturowe charakterystycz-

⁶ W. Maisel, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa 1989, s. 270.

⁷ Więcej na ten temat A. Nadolski, *Odo episcopus baculum tenens*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 421–425.

⁸ K. von Amira, *Der Stab in der germanischen Rechtssymbolik*, München 1909.

⁹ Zob. W. Maisel, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa 1989, s. 270–271.

¹⁰ Tamże.

¹¹ W. Maisel, *dz. cyt.*, s. 272.

¹² Tamże, s. 272–273.

¹³ Przykładem jest tutaj laska z terenów Polski, dokładnie z Kurzelowa. Według tradycji pochodzi ze zbiorów B. Podczaszyńskiego, datuje się ją na XV wiek, przechowywana była na ratuszu. Zwieńczona jest czterema twarzami, z których jedna ma kształt ludzkiej czaszki. Tą stroną odwracał sędzia berło ku przestępcy, gdy ogłaszał wyrok śmierci. W Krakowie burmistrz posiadał laskę zwieńczoną koroną, co symbolizowało, że wybór jego był zatwierdzany przez króla (zob. Z. Gloger, *dz. cyt.*, s. 136; W. Maisel, *dz. cyt.*, s. 273).

¹⁴ W *Księdze Elbląskiej* sprzed 1320 r., znajduje się zapis informujący, że starosta występując przed panem musi trzymać swą laskę (art. 4 pkt. 13), nie ma tego obowiązku, gdy występuje przed obcym panem. Niektóre podkreślały kształtem rangę pozycji zajmowanej przez sołtysów. Do takich należy laska sołtysa z województwa rzeszowskiego, skrócona w kształt paragrafu i zaopatrzona na górze w krzyż z przyciętych odpowiednio gałązek bocznych (zob. W. Maisel, *dz. cyt.*, s. 274).

¹⁵ Zob. W. Maisel, *dz. cyt.*, s. 275.

¹⁶ Zob. Z. Żygulski (jun.), *dz. cyt.*, s. 239–288.

¹⁷ Zob. A. Chmiel, *Piecczęcie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, oprac. i przedm. Z. Piech, Kraków 1996.

¹⁸ A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t. 1, Warszawa 1939, s. 758–759; Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1958, t. 3–4, s. 135–137.

ne dla magnaterii na swój grunt, dlatego podczas rodzinnych uroczystości, a przede wszystkim podczas wesel, wybierano spośród grona biesiadników marszałka, który posiadał łaskę marszałkowską, zwaną różgą weselną. Zazwyczaj była ona upiększona rutą i wstążkami¹⁹.

Nie sposób nie wspomnieć o lasce pielgrzymiej, która należała do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki. Po powrocie z Ziemi Świętej ofiarował ją do skarbcza częstochowskiego. Ten kij pielgrzymi stanowi *votum* dziękczynne dla Boga za szczęśliwy powrót do Ojczyzny po prawie dwuletniej peregrynacji (od 16 września 1582 roku do maja 1584 roku). Oprócz laski Radziwiłł złożył do skarbcza koronkę jaspisową, która do dnia dzisiejszego znajduje się w Klasztorze Jasnogórskim²⁰. Po raz kolejny, ale nie ostatni okaże się, iż laska posiada różnorodne przeznaczenie, jest nie tylko atrybutem dygnitarzy państwowych, ale niesie głębokie przesłanie alegoryczne.

Przechodząc jednak do zasadniczej kwestii, która dotyczy insygnium marszałków koronnych zarówno ministerialnych, jak i poselskich, za właściwe uważam przedstawienie stanowiska Jana Ostrowskiego. Wyraża on pogląd, iż symbolika laski i berła jest równoważna, bowiem oba insygnia integrować należy z przeświadczeniem o boskiej powienności władzy oraz mitycznymi wizerunkami kolumny niebios i osi świata²¹.

Warstwę symboliczną marszałkowskiego insygnium prezentuje również frontispis herbarza Szymona Okolskiego (1580–1653) — *Orbis Polonus* , wydanego w Krakowie w 1641 roku. Dzieło napisane po łacinie, stanowiło ogniwo pośrednie między herbarzami Bartosza Paprockiego (ok. 1540–1614) *Herbami rycerstwa polskiego* z 1584 roku, a Kaspra Niesieckiego (1682–1744) *Koroną Polską* .

Stefan Krzysztof Kuczyński uważa, iż miedzioryt zatytułowany *Orbis Poloni tomii tres* , który wyszedł z pracowni śląskiego rytownika Davida Tscherninga (1610–1673), stanowi program ideowy dynastii Wazów²².

Centralne miejsce zajmuje ukoronowana kobieta zasiadająca na tronie²³, w powłóczyściej szacie, obdarzona atrybutami władzy. Nadrzędną treścią przedstawienia staje się upostaciowanie idei, a zarazem struktury państwa. Przed Rzeczpospolitą bowiem przybraną w płaszcz królewski i zbroję²⁴ — stanowiącą centrum kompozycji — widnieją złożone na stole insygnia królewskie: korona, berło i jabłko królewskie.

¹⁹ A. Brückner, *dz. cyt.* , s. 758–759; Z. Gloger, *dz. cyt.* , s. 135–137.

²⁰ Z. Gloger, *dz. cyt.* , s. 136–137.

²¹ J.K. Ostrowski, *O lasce marszałka sejmu z lat 1830–1831* , [w:] *Curia Maior. Studia z dziejów kultury ofiarowane Andrzejowi Ciechanowieckiemu* , Warszawa 1990, s. 181–186.

²² S.K. Kuczyński, „ *Orbis Polonus* ” Szymona Okolskiego i frontispis Dawida Tscherninga, [w:] *Podług nieba i zwyczajów polskiego. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu* , Warszawa 1988, s. 545–553; J. Lileyko, *Sejm polski. Tradycja — ikonografia — sztuka* , Warszawa 2003.

²³ Personifikację państwa polskiego w postaci królowej z herbem Królestwa Polskiego i atrybutami władzy datuje się od czasów *Quincunxa* Stanisława Orzechowskiego w 1564 r. Por. S.K. Kuczyński, „ *Orbis Polonus* ”..., s. 545–553; B. Miodońska, *Władca i państwo w krakowskim drzeworycie książkowym XVI w.* , Warszawa 1976, s. 45–97.

²⁴ Podobnie jak w wyobrażeniu króla na frontispisie *Statutów* St. Sarnickiego.

W wyciągniętych rękach, na których widoczne są jakby obręcze, ukoronowana kobieta trzyma, niby ważąc, zawieszona na łańcuchach medaliony. Na prawym medalionie widnieje napis: OB. REMPVB[LICAM] PACE SERVATA[M], a na lewym: OB. ARMIS DEFENSA[M] PATRIA[M].

Nie trudno w wyposażonej w takie atrybuty postaci kobiecej na tronie rozpoznać personifikację państwa — Rzeczypospolitej. Do niej też odnoszą się herby polskiego Orła i litewskiej Pogoni umieszczone na obrusie pokrywającym stół.

Po bokach tronu, na którym zasiada Polonia, usytuowano postacie starca w antykizowanej szacie, todze z rulonem praw i rycerza w zbroi. Wokół Polonii zgromadzeni zostali dygnitarze i rycerze tworzący koło poselskie — reprezentacje sejmujących stanów.

Na jej czele, po bokach tronu, widoczne są postacie brodatych mężów, którzy w dłoniach dzierżą atrybuty swej władzy. Postać po prawej stronie tronu w obszytej futrem czapce z kitą i z ozdobną zaponą, w delii na przepasanym żupanie wznosi długą łaskę z napisem na trzonie: REGERE IMPERIO GENTES. Mężczyzna po lewej stronie tronu z odkrytą głową, w luźnej szacie wierzchniej z rozciętymi rękawami, dzierży miecz ostrzem do góry, na którego główni umieszczony jest napis: DEBELLARE SUPERBOS. Trzymane przez mężów atrybuty oraz miejsce, jakie zajmują po bokach tronu wskazują, że są to marszałek i miecznik.

Na dalszym planie całość przedstawienia flankują: monarcha na kolumnie, określony jako Zygmunt III, oraz pomnik Władysława IV w formie obelisku²⁵, nawiązujący zapewne do monumentu na niezrealizowanym Forum Wazów.

²⁵ Pomnik Władysława IV został pomyślany jako wysmukły obelisk zakończony kulą, którą wieńczy skrzydlaty putto, trzymający w rękach „Snopek” wazowski. Obelisk wspiera się na cokole o kształcie wydłużonego prostokąta; cokół ozdobiony jest po bokach płaskimi ślimacznicami, o które się wspierają dwie postacie „niewolników”: jeden z nich jest Rosjaninem, a drugi Kozakiem czy Tatarem o zwisającym z głowy „oseledcu” (aluzja do sukcesów militarnych króla). Pośrodku dłuższych boków cokołu ustawiono putta, które w wyciągniętych na górze rękach trzymają korony królewskie — niewątpliwie polską i szwedzką. Na górnej płycie cokołu, na tle dolnej części obelisku, stoi król w zbroi płytowej: lewa ręka wsparta w bok, prawa dzierży regiment — oznakę naczelnego dowództwa; głowa odsłonięta, w peruce, u stóp hełm, czy szyszak. Poniżej postaci, na poprzecznej płaszczyźnie cokołu znajduje się napis majuskułowy: VLADIS[LAUS] IIII. Pomnik obeliskowy był nowatorskim rozwiązaniem nie tylko na naszym gruncie. Wywodził się z tradycji egipskiej, jaka już pod koniec XVI wieku zapanowała we Włoszech. W dobie manieryzmu architektki włoscy w elewacjach wznoszonych budowli coraz częściej posługują się obeliskiem jako elementem dekoracyjnym. Udokumentowaniem tych zamierzeń są: w 1586 roku D. Fontana wydzwignął na placu św. Piotra obelisk egipski na zamówienie papieża. W kolejnych latach podobne stały przed kościołem Santa Maria Maggiore, przed laterańską bazyliką św. Jana i na Piazza del Popolo. Stanowiły odzwierciedlenie obelisków egipskich, pozbawione były elementów figuralnych, nie były pomnikami wznoszonymi dla upamiętnienia określonych osobistości. W Polsce o istnieniu takich obelisków wiadano przede wszystkim z relacji peregrynantów. Ponadto krakowska drukarnia Łazarzowa wprowadziła wizerunek obelisku jako znaku wydawniczego swej firmy. Od momentu wstąpienia na tron Władysława IV motyw ten stał się bardzo popularny w sztuce dworskiej, a przede wszystkim w medalierstwie. Z okazji koronacji królewskiej mennica bydgoska wybiła wiele medali i żetonów pamiątkowych, z których znaczna część przedstawiała na rewersie obelisk ze stojącą postacią nowego króla i napis na otoku będący dewizą Władysława IV: HONOR VIRTUTIS PRAEMIUM. Więcej na ten temat W. Tomkiewicz, *O pomnikach Wazów w Polsce (projekty i realizacja)*, [w:] *O naprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII w. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplinskiemu w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1965, s. 73–87.

W tle, w dalekiej perspektywie widoczna jest scena batalistyczna: na rozległym błoniu wycelowane w siebie armaty i nacierające oddziały jazdy, dalej namioty, jazda w szyku oczekująca na walkę oraz po prawej stronie — zarysy twierdzy, po lewej — kontury miasta.

Kuczyński oraz Jerzy Lileyko stoją na stanowisku, iż substytutem monarchy jest górujący nad tronem Orzeł w koronie zamkniętej — symbolu suwerenności królestwa — na którego korpusie i skrzydłach przedstawiono herby rodowe. Otacza go wieniec herbów ziemskich, nasuwający skojarzenia ze sferą zodiakalną — kręgiem *universum*, w którym mieści się tytułowy *Orbis Polonus*.

Górami, łukiem ponad herbami ziemskimi i Orłem, biegnie napis, będący tytułem dzieła: ORBIS POLONI TOMI TRES. Miedzioryt jest sygnowany. U podstaw stołu, na gradusie, umieszczony został napis kursywą: *Cracoviae, Typis Francisci Cesarij*, poniżej natomiast sygnatura artysty: *David Tscherning sculpsit*.

Jakie treści ideowe zawarto w tej wielowątkowej i wielotematycznej, rozgrywanej z udziałem tylu „aktorów” i z tyloma rekwizytami scenie, którą Lileyko nazywa „rozgadana pod wpływem barokowej retoryki”?

W kompozycji ryciny rygorystycznie podporządkowanej założeniom ideowym wyróżnić można trzy nawzajem uzupełniające się symboliczne kręgi przedstawień. Krąg pierwszy to wieniec tarcz z herbami ziem i województw okalający usianego herbami rodowymi Orła Rzeczypospolitej. Jest to przedstawienie dobrze znane w sfragistyce królewskiej od czasów Zygmunta I Starego, który nie mając pieczęci majestatowej wprowadził na swą pieczęć wielką koronną Orła okolonego wieńcem herbów ziemskich²⁶. Odtąd pieczęcie wielkie koronne, a od czasów królów elekcyjnych i mniejsze koronne, przedstawiały Orła w otoczeniu herbów ziemskich²⁷.

Dla moich badań istotny jest krąg drugi w frontispisie, który przedstawia dygnitarzy i wojowników stojących po bokach tronu z zasiadającą nań personifikacją Rzeczypospolitej. Tworzą oni jakby koło poselskie, zarazem krąg poddanych i wybranych z racji urzędu, urodzenia i zajęcia rycerskiego synów Polonii. Idea tego kręgu nawiązuje do przedstawienia sejmujących stanów w *Statucie* Jana Łaskiego. Tam w centrum zasiada król, tu Respublica — upostaciowana idea państwa jako struktury nadrzędnej. Nie jest to pierwsza personifikacja Rzeczypospolitej w polskiej grafice książkowej. Bo-wiem po raz pierwszy z takim wyobrażeniem — Alegorią Polonii — stykamy się już w dziele Stanisława Orzechowskiego *Quincunx, to jest wzór Korony Polskiej na cynku wystawiony*, wydanym w roku 1564²⁸.

Lileyko wysunął interesującą tezę, w myśl której frontispis traktuje jako ilustrację struktury społeczno-politycznej państwa i zmian ustrojowych, jakie zaszły od czasu wydania *Statutu* Łaskiego. Dzieło Okolskiego zostało poświęcone herbom i wywodom genealogicznym polskiej szlachty, a uzupełniający je miedzioryt wskazywał, jak fun-

²⁶ M. Gumowski, *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1919, s. 45.

²⁷ M. Gumowski, M. Hasig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 178–180.

²⁸ Por. M. Górska, *Polonia, Respublica, Patria. Personifikacja Polski w sztuce XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2005.

damentalną rolę w państwie odgrywały tysiące nazwisk zamieszczonych w herbarzu. Treść herbarza i przekaz miedziorytu tworzą więc koherentną całość, wyrażając dumę szlachty ze swego państwa²⁹.

Warto też wspomnieć o orszaku króla Zygmunta III Wazy zilustrowanego na widoku Krakowa z początku XVII wieku³⁰.

Szósty, ogłoszony drukiem w Kolonii w roku 1617³¹ tom *Civitates orbis terrarum*, kosmografii wydawanej przez Georga Brauna i Franza Hogenberga, zamieszcza między innymi wielki panoramiczny północno-zachodni widok Krakowa. Miedzioryt ten, wykonany na podstawie pierwowzoru nieznanego autora, prezentuje obraz stolicy Polski nakreślony, biorąc pod uwagę analizę stanu zabudowy, w latach 1603–1605. To najbardziej wartościowe źródło ikonograficzne ilustrujące Kraków gotycki i renesansowy, dlatego niejednokrotnie było więc przedmiotem obszerniejszych omówień³².

Na pierwszym planie i pośrodku widoku, na tle pustej przestrzeni obejmującej tereny bardziej rozległe niż Błonia, przyciąga spojrzenie wielki orszak królewski. Ponieważ kieruje się od strony prawej ku lewej, więc należy przyjąć, że wyruszył niedawno z zamku na Wawelu, widocznego w głębi po prawej, a zmierza do podstołecznej „willi” monarszej — pałacu w Łobzowie³³, przedstawionego przy lewym boku ryciny.

Rysownik wykorzystał ujęcie z lotu ptaka i pokazał orszak w trzech wymiarach. Jeżeli pominąć czterech konnych jadących na czele, jego kształt przypomina leżącą literę U: na przodzie jest otwarty, długie boki i zamknięty półkolisto tył są wyznaczone szeregami pieszych. Podawanie pełnego składu przemieszczającego się orszaku nie jest potrzebne dla moich poszukiwań, dlatego zwrócę uwagę na monarchę oraz poprzedzających go dygnitarzy.

Orszak królewski porusza się w określonym porządku. Po raz pierwszy porządek ten został sprecyzowany przez Marcina Kromera:

Ileokroć monarcha ukazuje się publicznie, przodem postępują wprawdzie dworzanie [...] ale tak, by z uwagi na godność [...] ustępowali miejsca tuż przy królu dygnitarzom i senatorom świeckim oraz [...] biskupom i sekretarzom ze stanu duchownego³⁴.

²⁹ J. Lileyko, *dz. cyt.*, s. 30–31.

³⁰ Nie ustalono precyzyjnej daty powstania widoku. J. Banach, próbując zadatować źródło, podaje rozpiętość czasową między: 10 lutego 1598 r., a 4 grudnia 1605 r. Dlaczego takie daty? Otóż widok nie przedstawia ważnej postaci — królowej. Pierwsza wymieniona data to dzień śmierci królowej Anny Austriaczki, pierwszej żony Zygmunta III, a druga to dzień uroczystego wjazdu do Krakowa Konstancji Austriaczki, drugiej małżonki królewskiej. Biorąc pod uwagę detale architektoniczne Banach datuje dzieło na lata 1603–1605. Zob. też W. Tomkiewicz, *Pisarze polskiego Odrodzenia o sztuce. Teksty źródłowe do dziejów teorii sztuki*, t. 4, Wrocław 1955.

³¹ Por. J. Banach, *Dawne widoki Krakowa*, Kraków 1967, podaje rok 1618.

³² Tenże, *Orszak króla Zygmunta III Wazy na widoku Krakowa z pierwszych lat wieku siedemnastego*, „Rocznik Krakowski”, t. 49: 1993, s. 25–36; por. K. Pieradzka, *Kraków w relacjach cudzoziemców X–XVII wieku*, „Rocznik Krakowski”, t. 28: 1937, s. 189–191.

³³ Por. W. Kieszkowski, *Zamek królewski w Łobzowie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 4: 1935, nr 1, s. 6–25.

³⁴ M. Kromer, *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, Olsztyn 1977, s. 129.

Cel podróży monarchy został wyjaśniony dzięki obszernemu opisowi stolicy Polski. Wymieniając Łobzów, podaje, że: „tam Majestat Królewski ma zwyczaj spędzać lato i wydawać wyroki”³⁵. Należy przypuszczać, iż z monarchą do Łobzowa udają się dostojnicy państwowi najwyższej rangi, przede wszystkim zaś ministrowie Rzeczypospolitej. Tuż przed Zygmuntem III podążają marszałkowie koronni — wielki i nadworny, za czym przemawiają laski marszałkowskie trzymane przez nich w ręku niemal pionowo, co zresztą nietrudno dostrzec.

Postać lewa, o głowie nakrytej wysokim kapeluszem z szerokim rondem, nosi krótki płaszcz z wzorzystej materii. Trzymana w prawicy laska marszałkowska, cienka, o barwie ciemnej, bez ozdób, wykonana z jednolitego tworzywa wskazuje zapewne na marszałka nadwornego. Płaszcz rozchylony ukazuje bufiaste spodnie. Laska, grubsza, o barwie jasnej, złożona z segmentów, wobec tego bardziej kosztowna od poprzedniej, to z pewnością oznaka marszałka wielkiego koronnego.

Z przedstawionej relacji graficznej wypływają następujące wnioski: laska dzierzona w dłoniach przez obu ministrów dodaje im niewątpliwie splendoru, oprócz tego jest swoistego rodzaju znakiem ich godności. Atrybuty są na tyle widoczne w porównaniu z insygniami pozostałych ministrów, iż bez większego problemu możemy wnioskować, że w grupie tej marszałkowie zajmują kluczowe miejsce. Wyeksponowanie laski marszałkowskiej to równocześnie idealizacja urzędu. Marszałkowie dumnie prezentujący symbol swego urzędu, pełni powagi, dostojności i estymy z pewnością budzą respekt powodując, iż obserwator zwraca na nich uwagę. Nie będzie z mojej strony, jak myślę, przesadą stwierdzenie, iż o to tak naprawdę chodziło. Pierwsi ministrowie Rzeczypospolitej wyrażają swoją postawą majestat monarszy, wzbudzając powszechny szacunek.

Pośród licznych zdumiewających dzieł sztuki powstałych w kręgu wazowskiego mecenatu szczególne miejsce zajmuje niezwykła malarska relacja z uroczystego wjazdu do Krakowa Konstancji Austriaczki 4 grudnia 1605 roku z okazji zaślubin z królem Zygmuntem III i jej koronacji³⁶. Wspaniały dar od rządu szwedzkiego, zwany Rolką Sztokholmską, otrzymał w 1974 roku Zamek Królewski w Warszawie.

Zbigniew Bocheński wysunął hipotezę, zaprzeczającą panującemu u nas obiegowemu przekonaniu, że „Rolka” namalowana w Krakowie dostała się do Szwecji, podobnie jak szereg innych dzieł i zabytków historycznych, drogą grabieży wojennej dokonanej zapewne w Warszawie w latach 1655–1656. Jest także równie prawdopodobne, że została przekazana przez króla Zygmunta III do Austrii, stamtąd dostała się do królewskiego archiwum w Sztokholmie³⁷.

Jest to pas papieru o wymiarach 15 m 28 cm × 27 cm. Pierwotnie na obu końcach był on opatrzony w drewniane wałki — uchwyty służące do zwijania (rolowania), dzie-

³⁵ Fragment łacińskiego opisu Łobzowa zamieszczonego w *Civitates* podaje w przekładzie polskim J. Banach, *dz. cyt.*, s. 66.

³⁶ Z. Bocheński, *Opis Rolki Sztokholmskiej*, [w:] *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*, cz. 9 i 10, Kraków 1988, s. 7; J. T. Petrus, *Rolka Wazowska. Wjazd królowej Konstancji do Krakowa w roku 1605*, Kraków 1976, s. 3.

³⁷ Z. Bocheński, *dz. cyt.*, s. 8.

ki czemu całość dzieła zawdzięcza swoją nazwę — Rolka Sztokholmska. Powierzchnia papieru została pokryta malowidłem przedstawiającym miniaturowy barwny orszak dworski z oddziałami wojsk i milicji miejskich, rysowanym z wielką precyzją, malowanym gwaszem, akwarelą i złoconiami.

Rolka Sztokholmska to kapitalne źródło dla historii i kultury europejskiej. Wpisuje się ona bowiem w sięgający starożytności sposób przedstawiania doniosłych wydarzeń politycznych i religijnych — wojen, tryumfalnych pochodów, czy procesji³⁸. Nie znamy, niestety, nazwiska twórcy malarskiej relacji z uroczystości, które odbyły się w roku 1605. Dawne próby przypisania jej autorstwa austriackiemu malarzowi Baltazarowi Gerhardowi, przebywającemu krótko w Krakowie z arcyksiążęciem orszakami, są pozabawione solidniejszych podstaw. Dzieło powstało niewątpliwie na zlecenie Zygmunta III z myślą o upamiętnieniu wysokiej rangi politycznej manifestacji.

Dzięki zachowanym relacjom, między innymi pióra proboszcza liwskiego Pawła Gisiusa, znamy dosyć szczegółowo przebieg krakowskich uroczystości³⁹. Jadące za kardynałem dwie pary dygnitarzy świeckich przedstawiają czterech marszałków: dwóch wielkich, koronnego i litewskiego, i dwóch takichże nadwornych.

Marszałkiem wielkim koronnym był wówczas Zygmunt Myszkowski (1562–1615), który w towarzystwie biskupa Szyszkowskiego jeździł po Konstancję do Grazu i tam brał z nią ślub *per procura*, reprezentując osobę króla. Laskę marszałka nadwornego piastował Mikołaj Wolski (1553–1630). Jeśli chodzi o litewskich, to Krzysztof Mikołaj Dorohostajski (1562–1615) był marszałkiem wielkim, a Piotr Wiesiołowski (1543–1621) nadwornym. Pierwszy z nich wprawdzie nie jest wymieniany w żadnej relacji z wjazdu królowej do Krakowa, ale na pewno brał udział w uroczystościach weselnych. Pozostali byli uczestnikami wjazdu.

Zwraca uwagę fakt, iż w obu parach jeźdźcy umieszczeni po prawej stronie mają laski czarne ze złoconiami, umieszczeni po stronie lewej, natomiast laski jasne

³⁸ Zainteresowanie tą tematyką na dworach europejskich władców okresu renesansu zaowocowało powstaniem kilku monumentalnych dzieł wykonanych różnymi technikami, które dla wyjaśnienia genezy polskiego zabytku nie mogą pozostać obojętne. Szczególnie ważny wydaje się tutaj wielki graficzny cykl zatytułowany *Tryumf Maksymiliana*, głoszący sławę cesarza Maksymiliana I, wykonany w roku 1526 przez zespół artystów pod kierunkiem H. Burgkmaira. Na nim wzorowane były liczące po kilkadziesiąt plansz przedstawienia żałobnych pochodów po śmierci cesarza Karola V, zmarłego w roku 1558 (*Ordine Pompa Funerbris*) oraz Ferdynanda I, zmarłego w roku 1564 (*Parentalia*). Na dworze szwedzkich Wazów powstała w roku 1592, znana niewątpliwie polskiemu monarsze, rolka z czarno-białym rysunkiem przedstawiającym ceremonię pogrzebu jego ojca, króla Jana III. Najbliższą analogię, ustępującą jednak znacznie pod względem artystycznym polskiemu zabytkowi, stanowi powstała w kilka lat później od naszej tzw. Rolka Berlińska, prezentująca ceremonię wjazdu do Drezna w roku 1617 cesarza Macieja w towarzystwie Ferdynanda Habsburga, króla Czech oraz arcyksięcia Maksymiliana III.

³⁹ „Diarius legationis, guam ad Romanorum imperatorem Rudolphum II et inclytam domum Austriacam pro serenissima Constantia regina Poloniae ac Sveciae illustissimus et reverendissimus Martinus Szyszkowski episcopus Luceoriensis cum illustrissimo Sigismundo Myszkowski marchione a Mirow supremo regni marsalco obivit anno d. 1605”, a Paulo Gisio scripus (zob. Biblioteka Czartoryskich, rkps 1568; kodeks in 4-to, karta 312).

(białe?) są bez żadnych ozdób. Wolno sądzić, że laski ozdobniejsze dzierżą marszałkowie wielcy, białe nadworni. W takim razie jadący w pierwszej parze marszałek wielki jest albo marszałkiem koronnym, albo litewskim. Jego cudzoziemski ubiór niewiele może pomóc w określeniu postaci bez szczegółowych wzmianek o wyglądzie osoby marszałka lub jego portretu. Szczęściem zachowała się portretowa podobizna Myszkowskiego, wykonana w kamieniu pińczowskim w kaplicy rodowej przy kościele dominikanów w Krakowie. Marszałek widoczny w półpostaci ma na sobie ubiór polski, żupan i delię z futrzanym kołnierzem oraz czapkę z kitką, co najzupełniej odpowiada wyglądowi prawego jeźdźca w drugiej parze. Co więcej — twarz posiada taki sam zarost, długie z lekka podkręcone wąsy i wąską brodę, modnie przyciętą⁴⁰. Rozpoznanie zatem postaci Myszkowskiego pozwala przyjąć, że w pierwszej parze jedzie po prawej stronie Dorohostajski. W roku 1605 liczył on 43 lata, a wykonana w tymże roku jego portretowa rycina przez Egidiusza Sadelera w Pradze, jakkolwiek wyobraża go w zbroi, potwierdza jednak całkowicie podobieństwo twarzy o charakterystycznie przyciętej brodzie, zaś lata jego studiów, liczne podróże i kontakty zagraniczne, zwłaszcza częste wyjazdy do Włoch, uzasadniają chętnie używanie stroju obcego i hołdowanie obcej modzie⁴¹.

Z kolei portret Wolskiego, również w czarnym cudzoziemskim ubiorze, wiszący w kościele kamedułów na Bielanych pod Krakowem, pozwala stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, że jadący obok Myszkowskiego starszy pan to właśnie wspomniany marszałek nadworny, jakkolwiek jego siwa broda czyni go znacznie starszym niż 50 lat, jakie liczył Wolski w roku 1605⁴².

Jeśli przedstawiona hipoteza okazałaby się słuszna, wówczas lewy jeździec w pierwszej parze reprezentowałby marszałka nadwornego litewskiego Wiesiołowskiego.

Od dawna zdawano sobie sprawę z symbolicznych związków laski i berła oraz genezy obu insygniów, związanej z przekonaniem o boskim pochodzeniu władzy⁴³. W wielu miejscach Biblii berło (*sceptrum*) i laska (*baculus, virga*) są wymieniane jako królewskie insygnia⁴⁴. Już w Księdze Rodzaju⁴⁵ laska symbolizuje panowanie i władzę, wielokrotnie zostaje przywołana również w Księdze Wyjścia. Dzięki niej Mojżesz i Aaron dokonują wielu cudów⁴⁶. W Psalmach mówi się o „lasce żelaznej”, symbolicz-

⁴⁰ A. Fischinger, *Kaplica Myszkowskich w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 33: 1956, z. 3, s. 91–92, fig. 33.

⁴¹ Rycina E. Sadelera w Zbiorach Czartoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie, Gabinet Graficzny R. 1026. Podobizna K. Dorohostajskiego marszałka wielkiego litewskiego.

⁴² Reprodukacja w *Tęce Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 2, Kraków 1906, tabl. V, Portret M. Wolskiego.

⁴³ J.P. Roux, *Król. Mity i symbole*, przekł. K. Marczevska, Warszawa 1998, s. 198 i n.

⁴⁴ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przekł. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 109–111.

⁴⁵ „Nie zostanie odjęte berło od Judy ani laska pasterska spośród kolan jego, aż przyjdzie ten, do którego ono należy, i zdobędzie posłuch u narodów!” (Rdz 49, 10). *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tyńskich, wyd. 5, Poznań 2003.

⁴⁶ Dzięki lasce Mojżesz i Aaron zamienili wody Nilu w krew; „rzeki wyginęły, a Nil zaczął wydawać przykrą woń, tak że Egipcjanie nie mogli pić wody z Nilu” (Wj 7, 17–21; 9, 22–25).

nie związanej z sądem Bożym⁴⁷. Pojawia się w nich także „laska Królestwa Bożego” i „sceptr sprawiedliwości”⁴⁸. Na kartach Apokalipsy „rózga żelazna” przekształca się w berło władającego wszystkimi narodami⁴⁹. W tradycji egezygetycznej zwraca się uwagę na alegoryczny związek laski z krzyżem Chrystusa⁵⁰.

Maciej Kazimierz Sarbiewski odwołuje się w kazaniu pogrzebowym poświęconym Janowi Stanisławowi Sapieże do laski jako spoiwa między globem ziemskim a niebiańskim⁵¹. Autor wysuwa tezę, jakoby monarchowie chrześcijańscy pełnili swą władzę jako cząstkę potęgi wydzielonej im przez Stwórcę.

A owo zaś z Pawła Ś[więtego] najpierwsza i najgruntowniejsza chrześcijańskiej polityki prawda. „Pomoc a Deo”. Władza od Boga. Berło królewskie jest częścią jakąś, jakimś udziałkiem berła Bożego [...] Wspiera Bóg świat politycki — ma go wspierać i król [...] Król zaś wspiera świat politycki berłem i laską albo władzą i mocą sobie od tegoż najwyższego majestatu udzieloną. Więc jako berło królewskie jest udzieleniem jakimś i suplementem berła boskiego, tak zaś laski marszałkowskie, pieczęcie kanclerskie, buławy hetmańskie, a rzekę śmieie, kopije i szable rycerskie są dodatkami i suplementami berła królewskiego⁵².

W rozwijającym się dalej tekście kazania autor kieruje słowa ku senatorom, którzy winni postępować zgodnie z zaleceniami Boga, a wspierani dodatkowo przez władcę powinni wspólnym wysiłkiem dźwigać „świat politycki”. W tym miejscu Sarbiewski wymienia zgodnie z hierarchią skompilowane atrybuty władzy: laski, pieczęcie, buławy, kopie i szable, które kontaminują władzę boską i królewską.

Następuje przejście do adresata — Sapiehy, który wspierał świat polityki swoją władzą nadaną przez Boga za pośrednictwem monarchy. Czytelnym jej znakiem jest właśnie laska marszałkowska. Dzierżący ją dygnitarz również jest podporą ojczyzny i Kościoła. W tym miejscu Sarbiewski przechodzi od metaforyki laski — pędu, do metafory drzewa genealogicznego rodu Sapiehów⁵³. Gloryfikacja adresata staje się pochwałą rodu.

⁴⁷ „Żelazną różgą będziesz nimi rządzić / i jak naczynie garncarza ich pokruszysz” (Ps 2, 9). „Różga” nabiera tu znaczenia symbolu władzy (Lb 24, 17) podobnie jak berło. Choć początkowo była narzędziem walki oraz służyła do obrony.

⁴⁸ „Tron Twój, o Boże, trwa wiecznie, / berło Twego królestwa — berło sprawiedliwe” (tamże, 45, 7).

⁴⁹ „I porodziła Syna — Mężczyznę, / który wszystkie narody będzie paść różgą żelazną” (Ap 12, 5).

⁵⁰ Por. S. Kobieliński, *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Warszawa 2000, s. 34–36.

⁵¹ M.K. Sarbiewski, *Laska marszałkowska na pogrzebie Jaśnie Wielmożnego... Stanisława Sapiehy marszałka wielkiego W.X.L.*, Wilno 1635 (B. Nadolski, *Wybór mów staropolskich*, Wrocław 1961, s. 290).

⁵² Tamże, s. 290–291.

⁵³ Warto zwrócić uwagę na owo drzewo genealogiczne rodu Sapiehów — *Genealogia Sapieharum*, liczące 76 wizerunków, które *notabene* znajduje się w kościele św. Anny w Kodniu. Przybiera ono formę „ikonostasu”, szczerlnie wypełniając ścianę kaplicy Św. Krzyża. Fundację *Genealogii*, jak również warstwę biograficzną, przypisuje się J.F. Sapieże. Jest to niezwykle cenne źródło m.in. dla badań nad urzędami, bowiem wszyscy członkowie rodu zobrazowani zostali z insygniami pełnionych godności. Obecnie przeważająca liczba wizerunków znajduje się Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej w Przemyślu. Informację podają za: J. Pokora, *dz. cyt.*, s. 132. Dodatkowym źródłem informacji jest artykuł M. i W. Boberskich, *W kregu fundacji Jana Stanisława Sapiehy (1680–1751)*, [w:] *Między Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytniej ofiarowane profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, Warszawa 1993, s. 243–244;

Autor, przechodząc do wyróżnienia rodziny zmarłego, nawiązuje do proroctwa Ezechiela. Pisze o „przecacnej familii” adresata, przywołując obraz rozkrzewionego drzewa, którego gałęzie stały się mocnymi „laskami” na kształt beret panujących — wielkich książąt litewskich i rodzimych monarchów. Gałęzie i latorośle tego drzewa to *fulcra* (podpory) ojczyzny. W dalszym ciągu autor kazania, odwołując się do Izajasa, stwierdza (nawiązując do funkcji piastowanych przez Sapiechę), że mądra i skuteczna sztuka oratorska jest znamienitą podporą ojczyzny — „laską ust”⁵⁴. Podkreślając doniosłą rolę retoryki sejmowej — „[...] jako wymowa duchowna dźwiga świat duchowny tak wymowa świecka dźwiga świat politycki”⁵⁵. Sapieha jako marszałek sejmowy dźwigał *virga oris* (laską ust) — powierzony swej pieczy świat polityczny. Przypadły mu wówczas w udziale: laska poselska w legacjach, laska deputowanego w trybunałach i marszałkowska w senacie. Wtedy to Sapieha uderzał w ziemię nie tylko drewnianą laską, oznaką swojej godności, ale i *virga oris* zniewalał słuchaczy, niczym Mojżesz uderzający laską w skałę. Uciśnionych dostojny adresat ratował i bronił nie tylko *virga oris*⁵⁶ („mądrą i skuteczną wymową”), lecz także *virga manus*. „Lasce miłosierdzia i sprawiedliwości” przychodziła w sukurs „laska wymowy i krasomówstwa”⁵⁷.

W bezpośrednim zwrocie do adresata:

Wyraziłeś w senacie polskim i litewskim ten retoryki boskiej wzór wielki, marszałku i oratorze, Janie Sapieho, kiedyś chciał zdrową jaką i mocną radą ojczyznę miłą, Kościół Boży i religiją katolicką dźwignąć [...] prosta laska obracałać się w mądrego i zawilego węża⁵⁸.

Ostatnie słowa stanowią aluzję do wersetów Księgi Wyjścia, mówiących o wymowie Mojżesza i jego lasce zamienionej w węża⁵⁹.

Dalsza część kazania przynosi kolejny metonimiczny obraz tytułowej laski marszałkowskiej, określony jako „oko na lasce”. Znany w emblematyce symbol oka⁶⁰, niekie-

por. M. Kałamajska-Saeed, *Genealogia przez obrazy: barokowa ikonografia rodu Sapiechów na tle staropolskich galerii portretowych*, Warszawa 2006.

⁵⁴ B. Nadolski, *dz. cyt.*, s. 293; zob. K. Wojsznarowicz, *Laska żelazna w popiele skruszona... na exequiach... Adama z Kazanowa Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego*, Lublin 1650, s. 35.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ W symbolice, usta są wyróżnikiem człowieczeństwa, mają ambiwalentne znaczenie — jako ogień, twórca (słowo) i niszczytel (pochłanianie) — oraz jako miejsce połączenia dwóch światów, zewnętrznego i wewnętrznego (zob. J.E. Cirlot, *Słownik symboli*, Kraków 2000, s. 436; Wł. Kopaliniński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990).

⁵⁷ B. Nadolski, *dz. cyt.*, s. 295.

⁵⁸ Tamże, s. 299.

⁵⁹ „Pan powiedział wtedy do Mojżesza: Wyciągnij rękę i chwyć go za ogon. I wyciągnął rękę i uchwycił go, i stał się znów laską w jego rękę” (Wj 4, 4).

⁶⁰ Istotę znaczenia oka idealnie potwierdza powiedzenie Plotyna: „oko nie mogłoby dostrzec słońca, gdyby samo nie było poniekąd słońcem” (zob. J.E. Cirlot, *dz. cyt.*, s. 284). Ponieważ słońce jest ogniskiem światła, ono zaś z kolei symbolizuje inteligencję i ducha, akt widzenia reprezentuje korespondencje z aktem ducha, implikuje zatem rozumienie. Dlatego „niebiańskie oko” jest wyrazem tego, który „podsycia święty ogień, czyli inteligencję w człowieku” (tamże).

dy opatrywany lemmatem *Vigilantia*, oznaczał zwykle cnotę czujności. Czasami oko symbolizowało strażnika praworządności bądź Opatrzność⁶¹. Laska oznacza opiekę Sapięhy nad ubogimi, jego szczodrobliwosć i „czujnosć” wobec ich potrzeb.

Kazanie cementuje alegoryczna wizja „ułomków” tytułowej laski marszałkowskiej złamanej „Laską Bożą”. Przywołane zostają raz jeszcze cnoty i zasługi zmarłego w kontekście „płaczu nad złamaniem laski i podpory”⁶². Wśród zaszczytnych cnót znalazły się: „talenta znamienite”, „mądrość w radach”, „roztropnosć w mowach”, „dzielnosć w sprawach”, kościelne nadania i fundacje, pomoc ubogim.

Bogusław Pfeiffer zwraca uwagę na fakt swoistej „wizualizacji” tytułowej laski marszałkowskiej dokonywanej niejednokrotnie przez autora⁶³. Z jednej strony bowiem — co poniekąd oczywiste — laska ta stanowiła czytelny symbol, a zarazem insygnium związane z urzędem, który piastował Sapięha. Z drugiej strony — stając się wielokrotnie aluzją do różdżki Mojżesza, królewskiego berła, hetmańskiej buławy bądź retoryczną figurą czy „hieroglifkiem” — obrastała niejako znaczeniami i konotacjami. Tworzyła sugestywny, literacki obraz — „laskę dębową i berło chwały” — symbolizujące życie, pozycję i dokonania zmarłego⁶⁴.

Podana argumentacja ukazuje laskę marszałkowską z różnych perspektyw badawczych, motywem przewodnim jest jednak jej znaczenie alegoryczne. Ten atrybut urzędu marszałka był ważnym składnikiem systemu komunikacji. Obok słowa pisanego, system werbalny, obrazowy, znak i symbol stanowiły pas transmisyjny dla niepiśmienenego społeczeństwa. Laska jako godło władzy i dystynkcji, wyposażona w bogatą symbolikę, umacniała i konstytuowała godność urzędu ministerialnego.

SYMBOLISM OF MARSHALL'S CANE IN THE LIGHT OF ICONOGRAPHY AND LITERATURE

Summary

This article is an attempt to answer a question how does the Marshall's cane, shown from different scientific prospects, includes allegorical meaning. As the attribute of Marshall's office it was an important communicative item. Alongside with a written word, verbal system as well as a picture, sign and symbol were means of transmission for illiterate community. The cane is the emblem of power and refinement, equipped in a rich symbolism, empowers and constructs the dignity of Marshall's office. Fauna and flora motives visible in its complex system of symbolism emphasizes additionally its value.

Słowa kluczowe: marszałek, laska marszałkowska, symbolika, atrybut

Keywords: marshal, marshal's stick, symbolism, attribute

⁶¹ J. Bednarska, *Z dziejów polskiej ilustracji panegirycznej pierwszej połowy XVII wieku. Motywy i tematy antyczne w polskiej panegirycznej ilustracji książkowej. Studium z zakresu ikonografii sztuki nowożytnej*, Katowice 1994, s. 108–111.

⁶² B. Nadolski, *dz. cyt.*, s. 302–303.

⁶³ B. Pfeiffer, *Laska dębową i berło chwały. O symbolice laski marszałkowskiej w staropolskim kazaniu pogrzebowym*, [w:] *Trzydziestolecie polonistyki zielonogórskiej*, red. J. Brzeziński, Zielona Góra 2003, s. 159–167.

⁶⁴ B. Nadolski, *dz. cyt.*, s. 302–303.

BIBLIOGRAFIA

PODMIOTOWA

- Diarius legationis, guam ad Romanorum imperatorem Rudolphum II et inclitam domum Austriacam pro serenissima Constantia regina Poloniae ac Sueciae illustissimus et reverendissimus Martinus Szyszkowski episcopus Luceoriensis cum illustrissimo Sigismundo Myszkowski marchione a Mirow supremo regni marscalco obivit anno d. 1605, a Paulo Gizio scripus.* Biblioteka Czartoryskich, rkps 1568 (kodeks in 4-to, strona 312).
- Kromer M., *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, Olsztyn 1977.
- Sarbiewski M., *Laska marszałkowska na pogrzebie Jasnie Wielmożnego... Stanisława Sapiehy marszałka wielkiego W.X.L.* Wilno 1635 (B. Nadolski, *Wybór mów staropolskich*, Wrocław 1961, s. 284–303.
- Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 2, Kraków 1906.
- Wojsznarowicz K., *Laska żelazna w popiele skruszona... na exequiach... Adama z Kazanowa Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego*, Lublin 1650.

PRZEDMIOTOWA

- Amira K. v., *Der Stab in der germanischen Rechtssymbolik*, München 1909.
- Banach J., *Dawne widoki Krakowa*, Kraków 1967.
- Banach J., *Orszak króla Zygmunta III Wazy na widoku Krakowa z pierwszych lat wieku siedemnastego*, „Rocznik Krakowski”, t. 59: 1993, s. 25–36.
- Bednarska J., *Z dziejów polskiej ilustracji panegirycznej pierwszej połowy XVII wieku. Motywy i tematy antyczne w polskiej panegirycznej ilustracji książkowej. Studium z zakresu ikonografii sztuki nowożytnej*, Katowice 1994.
- Boberscy M. i W., *W kręgu fundacji Jana Stanisława Sapiehy (1680–1751)*, [w:] *Między Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, Warszawa 1993, s. 243–244.
- Bocheński Z., *Opis Rolki Sztokholmskiej*, [w:] *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*, cz. 9 i 10, Kraków 1988.
- Brückner A., *Encyklopedia staropolska*, t. 1, Warszawa 1939.
- Chmiel A., *Pieczenie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, oprac. i przedm. Piech Z., Kraków 1996.
- Cirlot J.E., *Słownik symboli*, Kraków 2000.
- Fischinger A., *Kaplica Myszkowskich w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 33: 1956, z. 3, s. 91/92, fig. 33.
- Gieysztor A., „Ornamenta regia” w Polsce XV wieku, [w:] *Sztuka i ideologia XV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 155–163.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska*, t. 3–4, Warszawa 1958.
- Górska M., *Polonia, Respublica, Patria. Personifikacja Polski w sztuce XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2005.
- Gumowski M., *Pieczenie królów polskich*, Kraków 1919.
- Gumowski M., Hasig M., Mikucki S., *Sfragistyka*, Warszawa 1960.
- Hlebionek M., „Dziękowanie za pieczęć”. Wokół polskiego ceremoniału dworskiego, [w:] *Polska kancelaria królewska czasów nowożytnych między władzą a społeczeństwem, część druga. Materiały konferencji naukowej Kraków 14 kwietnia 2004*, red. W. Chorążyczewski i W. Krawczuk, Kraków 2006.
- Kałamajska-Saeed M., *Genealogia przez obrazy: barokowa ikonografia rodu Sapiehów na tle staropolskich galerii portretowych*, Warszawa 2006.
- Kieszkowski W., *Zamek królewski w Łobzowie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 4: 1935, nr 1, s. 6–25.
- Kobieliński S., *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Warszawa 2000.
- Kopaliński Wł., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Kuczyński S.K., „Orbis Polonus” Szymona Okolskiego i frontispis Dawida Tscherninga, [w:] *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 545–553.
- Lileyko J., *Sejm polski. Tradycja — ikonografia — sztuka*, Warszawa 2003.

- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przekł. K. Romaniuk, Poznań 1989.
- Maisel W., *Archeologia prawna Europy*, Warszawa 1989.
- Miodońska B., *Władca i państwo w krakowskim drzeworycie książkowym XVI w.*, Warszawa 1976.
- Nadolski A., *Odo episcopus baculum tenens*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 421–425.
- Ostrowski J.K., *O lasce marszałka sejmu z lat 1830–1831*, [w:] *Curia Maior. Studia z dziejów kultury ofiarowane Andrzejowi Ciechanowieckiemu*, Warszawa 1990, s. 181–186.
- Petrus J.T., *Rolka Wazowska. Wjazd królowej Konstancji do Krakowa w roku 1605*, Kraków 1976.
- Pfeiffer B., *Laska dębowa i berło chwały. O symbolice laski marszałkowskiej w staropolskim kazaniu pogrzebowym*, [w:] *Trzydziestolecie polonistyki zielonogórskiej*, red. J. Brzeziński, Zielona Góra 2003, s. 159–167.
- Pieradzka K., *Kraków w relacjach cudzoziemców X–XVII wieku*, „Rocznik Krakowski”, t. 28: 1937, s. 189–191.
- Pokora J., *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV–XVIII wieku*, Warszawa 2006.
- Roux J.P., *Król. Mity i symbole*, przekł. K. Marczevska, Warszawa 1998.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2005.
- Tomkiewicz W., *O pomnikach Wazów w Polsce (projekty i realizacja)*, [w:] *O naprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII w. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplinskiemu w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1965, s. 73–87.
- Tomkiewicz W., *Pisarze polskiego Odrodzenia o sztuce. Teksty źródłowe do dziejów teorii sztuki*, t. 4, Wrocław 1955.
- Żygulski Z. (jun.), *Geneza i typologia buław hetmańskich*, „Muzealnictwo Wojskowe”, t. 2: 1964, s. 239–288.